



11.12.2018 Podczas posiedzenia plenarnego Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w dniach 10 – 13 grudnia 2018 r. poseł Janusz Zemke wypowiedział się w następujących debatach.

Ustanowienie Europejskiego Funduszu Obronnego

– Zmienia się sytuacja w zakresie bezpieczeństwa i obrony nie tylko wewnątrz UE, ale także poza naszym kontynentem. Obywatele Unii oczekują w związku z tym, i słusznie, że weźmie ona zdecydowanie większą odpowiedzialność za bezpieczeństwo.

Znajduje to wyraz w różnych propozycjach przygotowywanych przez Komisję Europejską w porozumieniu z PE. Jedną z najważniejszych jest zamysł powołania Europejskiego Funduszu Obronnego, który w latach 2021-2027 ma dysponować pulą 35 miliardów euro.

Po raz pierwszy zatem w budżecie UE znajdują się środki przeznaczone głównie na badania i wdrożenia w obszarze obronności i poprawę mobilności wojskowej w Europie.

Myślę, że jest to słuszna decyzja. Będzie ona jednak wymagała szczegółowej analizy i kontroli ze strony PE, tak by dodatkowe, znaczne środki finansowe poprawiły zdolności obronne UE, a nie rozplynęły się w morzu potrzeb, jakie sygnalizują poszczególne państwa unijne.

Zwłaszcza należałoby ustalić szczegółowo programy badawcze w dziedzinie obronności i wpierać te, które likwidowałyby zapóźnienie technologiczne Unii Europejskiej.

Jeśli zaś chodzi o poprawę mobilności wojskowej, to oprócz koniecznych inwestycji, skoncentrowanych na przejściach transgranicznych, również ważna jest likwidacja barier prawnych i organizacyjnych, bardzo utrudniających przemieszczanie się żołnierzy w Europie.

W sprawie sprawozdania rocznego o realizacji wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony

– Popieram sprawozdanie przedstawione przez posła Ioana Mircea Pașcu, a dotyczące realizacji wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Sprawozdawca słusznie podkreśla konieczność poprawy zdolności wojskowych UE.

Wśród kontynuowanych i nowych programów istotną rolę mają: europejski program rozwoju przemysłu obronnego, europejski fundusz obronny, europejski instrument na rzecz pokoju, stała współpraca strukturalna oraz konieczność poprawy mobilności wojskowej.

Zgadzam się z tezą, że wspólna polityka w obszarze bezpieczeństwa i obrony staje się jednym z wyznaczników tożsamości europejskiej.

Unia Europejska nie jest już bowiem tylko wspólnotą, która zapewnia swobodę przemieszczania się i wspólny rynek, lecz coraz bardziej także wspólnotą, która dba aktywnie o bezpieczeństwo kontynentu.

Moim zdaniem, nie ma odwrotu od tej tendencji. Rzecz w tym, by działania unijne wspierały zdolności NATO, by ich nie dublowały czy też osłabiały.

W związku z tym, wśród wymienionych wyżej programów, należy szczególnie wspierać te, które zwiększają zdolność UE w obszarze obrony i bezpieczeństwa, przy ścisłym współdziałaniu z NATO.

MT

Strasburg, 11 grudnia 2018 r.